



Joanna i Stefania

„Dzieło św. Piotra Apostoła [...] zawdzięcza swój początek, jak wszystkim wiadomo, pewnym pobożnym niewiastom francuskim, Stefanii Cottin-Bigard i jej córce Joannie” – napisał papież Pius XI w motu proprio „Vix ad”.

TEKST: S. ANNA MIŚKOWIEC FMM

REALIZACJA MARZENIA BOGA

To Bóg wzywa i posyła, my jedynie mamy za zadanie spełniać Jego marzenie, aby wszyscy na ziemi dowiedzieli się o Jego ojcowskiej miłości. Tak zapewne odczytała to szczególne zaproszenie Boga do współpracy nad kształceniem i formacją przyszłych kapłanów z terenów misyjnych Joanna Bigard (1859-1934), urodzona we Francji jako córka Karola Wiktora Bigard oraz Stefanii Cottin.

Joanna odznaczała się pobożnością, wrażliwością, a także wrodzonym uporem. Dużo modliła się za tragicznie zmarłych ojca (zm. 1878) i brata René (zm. 1887), ofiarując swe cierpienia za ich zbawienie. Tu ujawniło się jej szczere zatroskanie o sprawy nadprzyrodzone – życie wieczne. W wieku 23 lat, za pozwoleniem swego spowiednika, przyjęła imię Marii od Krzyża i oddała się dziełom charytatywnym oraz przygotowywaniu bielizny i szat liturgicznych na misje.

Po śmierci brata Joanna całkowicie poświęca się sprawom

misji. Pisze listy do misjonarzy, a otrzymane listy z misji publikuje, by przekazywane z rąk do rąk przyczyniały się do wzbudzenia powołań misyjnych i organizowania pomocy dla misji.

OŻYWIONA WSPÓŁPRACA MISYJNA

Joanna Bigard nawiązuje szeroką korespondencję z wieloma misjonarzami, a zwłaszcza z kapłanami z Instytutu Misji Zagranicznych w Paryżu, pracującymi w Japonii, Korei, Chinach i Wiet-

namie. Poznając coraz lepiej problemy misji, decyduje się wraz z matką w 1888 r. sprzedać część rodzinnego majątku, dzięki czemu mogą przekazać 50 tys. franków na budowę kościoła pod wezwaniem św. Franciszka Ksawerego w Kyoto w Japonii. Wkrótce ta ożywiona współpraca misyjna zyskuje jeszcze jeden bardzo ważny aspekt – wspieranie powołań. 1 czerwca 1889 r. Joanna otrzymuje list od biskupa Cousin, wikariusza apostolskiego z Nagasaki w Japonii.



Stefania Bigard



Biskup pisze o trudnościach w przyjęciu nowych kandydatów do seminarium, wynikających z braku funduszy na ich utrzymanie i wykształcenie. W swym liście prosił panie Bigard o pomoc. Joanna w tej prośbie odkryła swoje życiowe powołanie – troszczyć się o kształcenie seminarzystów na misjach, ponieważ potrzebni są tam księża znający doskonale język i zwyczaje swego narodu.

Panie Bigard, które pracowały na rzecz misji, pragnąc zbawić dusze najbliższych im osób, teraz odkryły, że chcą wspierać powołania kapłańskie, które będą zdobywać dusze dla Chrystusa.

DLA SEMINARZYSTÓW NA MISJACH

Realizowanie wzniosłych celów dokonuje się nieraz przez proste decyzje. By zaoszczędzić pieniądze na misje, panie Bigard ograniczyły swoje osobiste wydatki, zrezygnowały ze służby i przyjęły znacznie skromniejszy styl życia i ubierania się. Potrzeby wciąż rosły, więc z czasem pojawiły się nowe pomysły, jak kwestowanie po niemal całej Francji. Pierwszym sposobem pomocy było fundowanie seminarzystom stypendiów i przygotowanie „wyprawki” dla nowo wyświęconego kapłana.

Dzieło wspierania powołań misyjnych, które wyrosło ze spontaniczności i hojności serca dwóch wielkodusznych kobiet, zaczęło przyjmować konkretne struktury. Otrzymało nazwę Dzieło św. Piotra Apostoła, którą nadał mu papież Leon XIII w Liście apostolskim „Ad extremas”, z okazji otwarcia w 1893 r. seminarium w Kandy na Ceylonie, wybudowanego dzięki wsparciu pań Bigard. W ten sposób papież poparł dzieło prowadzone przez Joannę i Stefanię, co przyczyniło się do jego rozwoju, uzyskania nowych członków i zwiększenia liczby stypendiów dla seminarzystów misyjnych.

WE WSPÓŁPRACY Z FMM

Gdy w 1903 r. umiera Stefania Bigard, Joanna za radą kard. G.M. Gotti, prefekta Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, postanawia powierzyć za-



Joanna Bigard

Fot. arch. PPM

łożone przez siebie dzieło zgromadzeniu zakonnemu, które posiada domy nie tylko we Francji, ale także w Rzymie i w Szwajcarii. Za pośrednictwem radcy stanu we Fryburgu, Joanna Bigard wchodzi w kontakt ze Zgromadzeniem Franciszkanek Misjonarek Maryi, któremu przekazuje kierownictwo Dziełem. W październiku 1904 r. Joanna Bigard i Maria od Męki Pańskiej, przełożona

generalna siostr FMM, podpisują umowę określającą zakres odpowiedzialności. Ustalają, że siedzibą Dzieła będzie klasztor Zgromadzenia FMM we Fryburgu, a trzy siostry FMM wejdą do rady administracyjnej tego Dzieła. Joanna Bigard zapadła wkrótce na poważną chorobę, a jej krewni domagali się przejęcia majątku. Przez piętnaście lat Zgromadzenie FMM było zmuszone na drodze sądowej bronić własności Dzieła św. Piotra Apostoła i ostatecznie w październiku 1917 r. wygrało ten proces.

POD SKRZYDŁAMI PAPIEŻA

W 1920 r. Zgromadzenie FMM oddało Dzieło św. Piotra Apostoła pod zarząd Kongregacji Rozkrzewiania Wiary.

Papież Pius XI w 1922 r. uczynił to dzieło „swoim”, a w sposób oficjalny w motu proprio „Vix Ad” z 24 czerwca 1929 r. nadał Dziełu św. Piotra Apostoła statuty i prawa, funkcję sekretarza generalnego powierzając prałatowi Piotrowi Coffano. Patronką została św. Teresa od Dzieciątka Jezus.

SERCE DUCHOWEJ MATKI

Joanna Bigard wraz ze swoją matką w pełni oddała życie dla założonego przez siebie Dzieła. Wypełniła życiowe powołanie, odkrywając w sobie serce duchowej matki, zdolne do dawania się w codzienności przez modlitwę, zaangażowanie, ofiarowanie cierpień fizycznych i duchowych za przyszłych kapłanów z krajów misyjnych. Ich Dzieło trwa nadal i jak tego gorąco pragnęły, przynosi owoce, czyniąc ludzi – przez ręce kapłanów – uczestnikami Chrystusowego zbawienia. ●